

Korytowo na poetyckiej mapie regionu

02.09.2013.

CHOSZCZNO – KORYTOWO 26 poetów, płonący debiut KATARZYNY CHABOWSKIEJ i PIOTRA PAWŁOWSKIEGO, koncert GRZEGORZA HACISKIEGO i poetyckie warsztaty prof. ANIELI KSIĄŻEK-SZCZEPANIKOWEJ, to najważniejsze akcenty III Korytowskiej Nocy Poetów.

Podczas ubiegłorocznej edycji Korytowskiej Nocy Poetów KATARZYNA WYSOCKA przewidywała, że już niebawem to wydarzenie może się stać jednym z najważniejszych spotkań z wierszem w regionie. – A mówiłam – w piątkową noc cieszyła się, że jej przewidywania sprawdziły się tak szybko. O tym, że jest już to bardzo ważne wydarzenie na kulturalnej mapie województwa zachodniopomorskiego mówiła też wicemarszałek województwa zachodniopomorskiego ANNA MIECZKOWSKA, która otwierała III Korytowską Noc Poetów razem z jej głównym organizatorem, czyli ks. SŁAWOMIREM KOKORZYCKIM.

Tej nocy na scenie zlokalizowanej w zabytkowej wozowni zaprezentowała swoje wiersze bardzo ceniona szczecińska poetka i jednocześnie prezes szczecińskiego oddziału Związku Literatów Polskich RÓŻA CZERNIAWSKA–KARCZ. Ona przyjechała do Korytowa po raz trzeci, ale ważniejsze jest chyba to, że coraz częściej zaczynają zaglądać tu poeci spoza naszego województwa. Np. po raz pierwszy pojawił się gorzowski poeta ROMAN HABDAS. On akurat z zawodu jest technologiem żywienia, ale prezentowali się też filmowcy, żołnierze, leśnicy, nauczyciele, emeryci, studenci, a nawet samorządowcy. Oczywiście nie mogło zabraknąć wierszy gospodarza ks. S. Kokorzyckiego. Po raz kolejny zaskoczył wszystkich choszcznianin WŁADYSŁAW ŁAZUKA, który tym razem najpierw wyrecytował tekst napisanej przez siebie piosenki, a potem wiersz o Korytowie i Korytowskiej Nocy Poetów. WIESŁAWA GRUSZCZYŃSKA cieszy się, że związała się z imprezą od początku. Choć sama bardzo krytycznie podchodzi do swojej twórczości i twierdzi, że nie jest pewna, czy jej wiersze to wiersze, jednakże publiczność bardzo ciepło przyjęła jej utwory, w których skupia się na codziennym życiu. Niewątpliwego kolorytu temu wydarzeniu dodają prowadzący tę imprezę PIOTR PAWŁOWSKI i GRZEGORZ HACISKI. Ten drugi jest też muzykiem i tu zaprezentował piosenki m.in. do tekstów napisanych przez bohaterów tej nocy. P. Pawłowski i KATARZYNA CHABOWSKA pewnie na dłużej zapamiętają tę edycję korytowskiej nocy, ponieważ tym razem to właśnie ich wiersze spłonęły w ognistym happeningu. Tu musimy wytłumaczyć, że podczas każdej edycji płoną wiersze tzw. debiutantów, a dokładniej to tych poetów, którzy doczekali się wydania własnego tomiku. Tak więc K. Chabowska i P. Pawłowski dołączyli do debiutantów z poprzednich edycji, czyli WITOLDA KIEJRYSA i MAGDALENY SOWIŃSKIEJ. Po prezentacjach, happeningu i koncercie uczestnicy dyskutowali o poezji do białego rana, a już przed południem wzięli udział w poetyckich warsztatach, które poprowadziła prof. ANIELA KSIĄŻEK-SZCZEPANIKOWA. Całe przedsięwzięcie wsparł Urząd Miejski w Choszczynie. Na naszej też

stronie znajdziecie zakładkę KNP, a w niej także fotoreportaże i opisy z poprzednich edycji.

Tadeusz Krawiec

{gallery}nocpoetow2013{/gallery}